

**Oświadczenie złożone
przez senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Bogdana Pęka,
Andrzeja Pajaka, Wojciecha Skurkiewicza i Roberta Mamąta
na 15. posiedzeniu Senatu
w dniu 6 lipca 2012 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracamy się do Pana Ministra z prośbą o rozważenie udzielenia pomocy rolnikowi korzystającemu z kredytu preferencyjnego na zakup ziemi, któremu w wyniku wypowiedzenia umowy preferencyjnego kredytu inwestycyjnego na zakup ziemi powstało nierealne do spłaty zadłużenie (nr sprawy DW-4530-182/i/07/RS/0).

W sprawie tej zwracałem się już zarówno do Pana Ministra, jak i do prezesa ARiMR w indywidualnych pismach oraz poprzez oświadczenia senatorskie złożone na 10. i 13. posiedzeniu Senatu siódmej kadencji. Przedstawiona sprawa pana Jana S. niestety nie znalazła zrozumienia i logicznego rozwiązania. A rozwiązanie jest proste – wystarczy rozważyć umorzenie odsetek.

Pan Jan S. spłacił kredyt i miał uczciwe intencje. Agencja, ściągając nienależnie pobrane oprocentowanie wraz z odsetkami, nakręca spiralę długu, który niepotrzebnie rośnie. Jak wynika z rozsądnych wyliczeń, pan Jan nie spłaci go do końca życia, bowiem już niedługo przestanie otrzymywać rentę strukturalną i przejdzie na emeryturę z KRUS w zwykłym wymiarze. Od kogo w takim razie będzie egzekwować dług agencja?

Panie Ministrze, jest to jawne gnębienie tego rolnika i jego rodziny. Oczywiście nie zaprzeczamy faktowi, że złamał on warunki umowy, bo spłacił kredyt wcześniej, w 2006 r. zamiast w 2014 r., oraz wyzbył się przedmiotu kredytowania, przekazując ziemię. Ale, co jest istotne, przekazał ją następcy, który prowadzi działalność rolniczą i ta ziemia jest użytkowana rolniczo. To oznacza, że podstawowy cel został spełniony.

Poza tym jak ma się dokonywać zmiana pokoleniowa na wsi, jeśli nie w taki sposób? Tym przykładem zniechęcamy rolników do przekazywania gospodarstw, blokujemy takie działania i wieś się wyludnia – młodzi wyjeżdżają za pracą do miasta i za granicę. Chyba nie o to chodzi.

Reasumując, rozumiemy, że pan Jan S., skoro złamał warunki umowy, powinien zwrócić budżetowi nienależnie pobrane dofinansowanie wraz z odsetkami, ale, na Boga, odsetki od odsetek to już jest lichwa.

Panie Ministrze, pan Jan S. już wielokrotnie spłacił swój dług. Prosimy zatem o rozważenie udzielenia mu pomocy i zrozumienie jego trudnej sytuacji.

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski
Bogdan Pęk
Andrzej Pajak
Wojciech Skurkiewicz
Robert Mamąta